

Sygn. akt XVC45/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: stażystka Natalia Nocoń

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r.

sprawy z powództwa K. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda K. P. (1) kwotę 70 000 zł. (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami od kwot:
  - a) 60 000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
  - b) 10 000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda K. P. (1) kwotę 3500 zł. (trzy tysiące pięćset złotych) tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 1 446,80 zł. (jeden tysiąc czterysta czterdzieści sześć złotych 80/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
4. Nakazuje ściągnąć od powoda K. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 78,89 zł. (siedemdziesiąt osiem złotych 89/100) tytułem części wydatków w sprawie.
5. Nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 487,09 zł. (czteryście osiemdziesiąt siedem złotych 09/100) tytułem części kosztów opinii biegłych.

## UZASADNIENIE

Powód K. P. (1) domagał się od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. zasądzenia kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł od dnia 19 sierpnia 2013 r. oraz od kwoty 40.000 zł od dnia następnego po upływie 14-stu dni od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto powód wnosił o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 12 kwietnia 2013 r., we W., został wypchnięty z lokalu H. w wyniku czego wpadł prosto pod naczepę prawidłowo jadącego ul. (...) samochodu ciężarowego marki S.. Śledztwo prowadzone w tej sprawie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Dalej powód wskazał, że w wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci: mnogiego złamania z przemieszczeniem żeber po stronie prawej, uszkodzenia płuca prawego oraz stłuczenia obu płuc z odmą opłucnową prawostronną, odmą podskórną, śródmięśniową i śródpiersiową oraz krwiakiem opłucnej po stronie prawej, wieloodłamowego złamania łopatki prawej, złamania kości sklepienia czaszki, złamania wyrostka kolczystego II i III kręgu piersiowego, złamania nasady dalszej kości promieniowej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej przedramienia prawego, nerwicy pourazowej oraz wielomiejscowych, powierzchniowych obrażeń powłok. Leczenie obrażeń odbywało się w warunkach szpitalnych od 12 do 25 kwietnia 2013 r. oraz kontynuowane było w warunkach ambulatoryjnych.

Powód podniósł, że doznane urazy radykalnie zmieniły jego życie - pogorszyły jego standard, uniemożliwiły wykonywanie wielu czynności, ograniczyły w kontaktach towarzyskich oraz wyłączyły z wielu aktywności fizycznych. Towarzyszyły im dolegliwości bólowe o znacznym natężeniu oraz ograniczenia ruchomości. Wymagał pomocy osoby bliskiej w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Po urazach pozostały szpecące blizny. Odczuwał dyskomfort psychiczny i wymagał wsparcia psychicznego ze strony bliskich. Pojawiły się problemy z zasypianiem oraz stany lękowe.

Dalej powód wskazał, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia powołując się na wyłączenie swej odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. Powód wskazał, że dochodzi swoich roszczeń mając na względzie, że cywilna odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu oparta jest na zasadzie ryzyka, a ciężar udowodnienia przesłanek egzoneracyjnych spoczywa na pozwanym (pozew k. 4-7).

Pozew został doręczony pozwanemu w dniu 27 lutego 2015 r. (k. 115).

W odpowiedzi na pozew (k.31-39) pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że powód nie udowodnił, aby do uszczerbku na jego zdrowiu doszło w podanych okolicznościach. Natomiast kwestia uprawnienia powoda do skutecznego domagania się zadośćuczynienia uzależniona jest od ustalenia czy pozwany ponosi w jakimkolwiek stopniu odpowiedzialność za ten wypadek, czy też nastąpiła któraś z przesłanek egzoneracyjnych z art. 435 par. 1 k.c. Wskazał, że szkoda powstała wyłącznie z winy powoda lub osoby trzeciej, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Powód uderzył w bok naczepy pojazdu ubezpieczonego, gdy ten mijiał miejsce zdarzenia. Kierujący pojazdem w żaden sposób nie przyczynił się do powstania szkody na osobie powoda i nie miał możliwości uniknięcia wypadku. Pozwany wskazał, że sam brak możliwości identyfikacji osoby trzeciej nie może wykluczać wyłączenia odpowiedzialności na podstawie przesłanki egzoneracyjnej wyłącznej winy tej osoby, jeżeli występują jednocześnie dostatecznie mocne podstawy dla przyjęcia domniemania faktycznego, że szkoda została wyrządzona zawinionym zachowaniem się osoby z zewnątrz, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Wskazał na brak związku pomiędzy posiadaczem pojazdu mechanicznego a osoby, która rzekomo wypchnęła powoda z lokalu H., nie ma również podstaw do przyjęcia, że osobie tej nie można by przypisać odpowiedzialności.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody. Powód wdał się w szarpaninę na skutek, której został wypchnięty z lokalu i uderzył w przejeżdżający pojazd. W trakcie zdarzenia powód był pod wpływem alkoholu, miał ponad 2,38 promila alkoholu we krwi.

Pozwany zakwestionował wysokość kwoty dochodzonej pozwem tytułem zadośćuczynienia wskazując, że jest ona nieadekwatna do rozmiaru odniesionej przez powoda krzywdy, jak i stopy życiowej społeczeństwa. Zanegował również zasadność roszczenia o odsetki od daty innej niż data wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r. (czas 00:25:44) pozwany podniósł, że z akt karnych wynika, iż powód był nietrzeźwy, awanturował się i wobec tego wniósł o uwzględnienie 80% przyczynienia się powoda do wypadku.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Powód K. P. (1) urodził się (...) W chwili wypadku miał 22 lata, kończył naukę w technikum mechanicznym. Egzamin zawodowy miał zdawać w czerwcu 2015 r. Po ukończeniu szkoły miał możliwość podjęcia zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) zajmującym się konstrukcjami stalowymi, jako monter.

Przed wypadkiem powód nie miał problemów zdrowotnych, był osobą towarzyską, grał w piłkę, biegał, jeździł rowerem, chodził na siłownię.

Dowód: zeznania powoda K. P. (1) na rozprawie w dniu 8 06 2017r. czas (00:08:21-00:22:44) i na rozprawie dnia 14 05 2015 r. czas (00:07:07-00:32:01); zeznania świadka B. P. na rozprawie w dniu 14 05 2015 r. czas (00:34:47-00:49:00).

W dniu 12 kwietnia 2013 r. powód wraz z kolegami: J. A., M. L., B. M., S. W., D. K., S. A., M. B. (1), M. K. i M. M. świętował w lokalu H. we W. zdanie egzaminów zawodowych (część teoretyczna). Z tej okazji mężczyźni spożywali alkohol.

Powód będąc pod wpływem alkoholu, zaczepił na zewnątrz budynku K. G., pseudonim (...) i M. B. (2) oraz towarzyszących im J. B., S. G. (1) i S. G. (2). Między mężczyznami doszło do wymiany zdań i szarpaniny, w którą zaangażował się również M. K.. W skutek interwencji M. N. (1) i B. M. sprzecających udało się rozdzielić. K. G. i M. B. (2) oraz inne osoby biorące udział w sprzeczce, w tym powód, weszli do lokalu. Na zewnątrz pozostało kilka niezidentyfikowanych osób. W tym czasie S. A., D. K., M. M. i M. B. (1) wrócili do domów.

Powód w lokalu ponownie zaczepił przy barze (...), którego uderzył. Barmanka N. B. uspokajała mężczyzn. Druga barmanka K. P. (2) widząc sprzecających i szarpiących się mężczyzn wezwała Policję. K. G. oddając również uderzył powoda, po czym odszedł kupić piwo i usiadł przy barze wraz z kolegą M. B. (2). W tym czasie J. A. kupował alkohol przy barze.

Dowód: zeznania powoda na rozprawie w dniu 8 06 2017 r. czas (00:08:21-00:22:44) i na rozprawie dnia 14 05 2015 r. (czas (00:07:07-00:32:01); zeznania świadków na rozprawie w dniu 8 12 2015 r.: J. A. czas (00:08:17-00:19:27), S. G. (2) czas (00:19:48-00:38:00), B. M. czas (00:40:41-00:52:00); dokumenty z akt Prokuratury Rejonowej w Pucku sygn. (...): notatka urzędowa k. 1-1v, protokół okazania osoby k. 64-65v, protokół okazania wizerunku k. 153-155 oraz znajdujące się w tych aktach protokoły zeznań świadków: K. S. k. 9-9v, J. A. k. 17-17v, 136-137, K. P. (2) k. 22-22v, W. K. k. 23-23v, M. D. k. 24-24v, M. N. (2) k. 25-25v, N. B. k. 26-27, M. K. k. 29-29v, S. W. k. 31-32, K. G. k. 40-40v, M. L. k. 41-42, M. B. (2) k.43-43v, 49-50, B. M. k. 45-47, 55-56, T. M. k. 51-52, S. G. (2) k. 62-62v, S. G. (1) k. 63-63v, K. P. (1) k. 87-88.

Niedługo po tym powód został odciągnięty przez dwie nieustalone osoby i wypchnięty z lokalu. Upadając bezwładnie wpadł wprost na naczepę przejeżdżającego pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował S. O.. W chwili zdarzenia kierowca wykonywał manewr wjazdu na rondo i nie zorientował się, że doszło do potrącenia pieszego. Pojazd poruszał się z H. do Ż., w kierunku na K.. Na pojeździe nie było żadnych widocznych śladów zdarzenia.

B. M., widzący jak powoda odciąga dwóch mężczyzn, zaniepokojony wyszedł z lokalu i zobaczył leżącego na asfalcie powoda. Udał się z powrotem do lokalu i o zdarzeniu powiadomił znajdujących się tam kolegów. Wszyscy wybiegli przed lokal. M. K. podbiegł do powoda i go uspokajał, J. A. okrył rannego bluzą. M. L. wyszedł z lokalu, gdy inni pomagali już powodowi. Żaden z towarzyszących powodowi tego wieczora kolegów nie widział zdarzenia.

Kamery monitoringu w lokalu służyły jedynie do podglądu „na żywo” i nie utrwały chwili zdarzenia.

Dowód: zeznania powoda na rozprawie w dniu 8 06 2017 r. czas (00:08:21-00:22:44) i na rozprawie dnia 14 05 2015 r. (czas (00:07:07-00:32:01); zeznania świadka S. O. na rozprawie w dniu 20 08 2015 r. czas (00:03:13-00:11:48), zeznania świadków na rozprawie w dniu 8 12 2015 r.: J. A. czas (00:08:17-00:19:27), S. G. (2) czas (00:19:48-00:38:00), B. M. czas (00:40:41-00:52:00); dokumenty z akt Prokuratury Rejonowej w Pucku sygn.

(...): notatka urzędowa, k. 1-1v, protokół okazania osoby k. 64-65v, protokół okazania wizerunku, k. 153-155 oraz znajdujące się w tych aktach protokoły zeznań świadków: D. W. k. 7-7v, S. O. k. 8-8v, K. S. k. 9-9v, J. A. k. 17-17v, 136-137, K. P. (2) k. 22-22v, W. K. k. 23-23v, M. D. k. 24-24v, M. N. (2) k. 25-25v, N. B. k. 26-27, M. K. k. 29-29v, S. W. k. 31-32, K. G. k. 40-40v, M. L. k. 41-42, M. B. (2) k. 43-43v, 49-50, B. M. k. 45-47, 55-56, T. M. k. 51-52, S. G. (2) k. 62-62v, S. G. (1) k. 63-63v, K. P. (1) k. 87-88.

Po wypadku powód został przewieziony do Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) w W.. Był przytomny, z dobrym kontaktem słownym i logicznym. Był konsultowany ortopedycznie, chirurgicznie i neurologicznie. Przeprowadzono badanie echokardiografem i tomografią komputerową. W związku ze stwierdzoną odmą założono drenaż czynny do prawej jamy opłucnej.

W wyniku badań ustalono, że powód miał 2,38 promila alkoholu we krwi.

W dniu 13 kwietnia 2013 roku powód został przeniesiony na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Powód znajdował się w stanie ciężkim.

W wyniku wypadku powód doznał wielonarządowych obrażeń ciała w postaci: mnogiego złamania żeber I-XI po stronie prawej z przemieszczeniem żebra II-VII, uszkodzenia płuca prawego oraz stłuczenia obu płuc z odmą opłucnową prawostronną, odmą podskórną, śródmięśniową i śródpiersiową oraz krwiakiem opłucnej po stronie prawej, wielodłamowego złamania łopatki prawej, złamania wyrostka kolczystego II i III kręgu piersiowego, złamania rylcowatego kości łokciowej przedramienia prawego oraz wielomiejscowych, powierzchniowych obrażeń powłok. Istniało podejrzenie złamania kości promieniowej prawej oraz podejrzenie zerwania mięśnia piersiowego większego w 1/3 dystalnej.

Zastosowano leczenie w postaci respiratoroterapii, analgosedacji, antybiotykoterapii, wprowadzono profilaktykę przeciwwrzdową i przeciwwzakrzepową, wspierano krążenie wlewem Levonoru, wspierano diurezę Furosemidem w dawkach frakcjonowanych, wyrównywano gospodarkę wodno-elektrolitową. Powodowi przetoczono jedną jednostkę koncentratu krwinek czerwonych i dwie jednostki osocza (FFP). Wykonano badania laboratoryjne, obrazowe (TK głowy, klatki piersiowej, kręgosłupa szyjnego oraz RTG klatki piersiowej, kości przedramienia, stawu barkowego, USG jamy opłucnej) i mikrobiologiczne. Powoda ekstubowano w dniu 19 kwietnia 2013 r. i pozostawiono na oddechu własnym z tlenoterapią bierną.

Od dnia 22 kwietnia powód przebywał na oddziale Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej w stanie ogólnym zadowolającym, przytomny z prawidłowym kontaktem słowno-logicznym. Powód został wypisany w dniu 25 kwietnia 2013 r. z zaleceniami stosowania stabilizatora barkowego, kontynuacji leczenia, tlenoterapii biernej oraz fizjoterapii oddechowej. Zalecono kontrole w poradni ortopedycznej i torakochirurgicznej. Miał prowadzić oszczędny tryb życia. W razie potrzeby zalecono ponowny drenaż prawej jamy opłucnowej w razie odmy lub dużej ilości płynu. Powód został zaopatrzony w unieruchomienie gipsowe z powodu złamania kości łokciowej.

Dowód: dokumentacja medyczna k. 185-194, 198v.-204,207-224v, historia choroby k. 175- 176, 177-184, obserwacje lekarskie k. 195-198, karta informacyjna k. 204, 205-206v, wyniki badań k. 225-249, opinia pisemna biegłych Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej G. (...) w G. k. 376-399 akt.

Po wypadku powód odczuwał silny ból. Ciężko mu się oddychało, przy jedzeniu miał odruchy wymiotne. Przez pierwsze trzy miesiące po wypadku wymagał opieki osoby trzeciej w podstawowych czynnościach życia codziennego. Opiekę tę sprawowała matka powoda, która pomagała mu między innymi przy korzystaniu z toalety, myciu, wstawianiu i siadaniu. To ona robiła zakupy, sprzątała, gotowała posiłki i je podawała. Podawała też powodowi napoje i leki.

W tym czasie przez okres sześciu tygodni powód nosił stabilizator żeber. Pierwsze kroki zrobił po upływie trzech miesięcy od zdarzenia. Przez długi czas odczuwał silny ból w okolicy żeber, który złagodniał po rehabilitacji. Wówczas płakał z bólu. Miał również problemy z wejściem do mieszkania, gdyż mieszka na III piętrze, przez co musiał być wnoszony przez szwagra.

Dowód: oświadczenie osoby sprawującej opiekę k. 70, zeznania powoda na rozprawie w dniu 8 06 2017 r. czas (00:08:21-00:22:44) i na rozprawie dnia 14 05 2015 r. (czas (00:07:07-00:32:01), zeznania świadka B. P. na rozprawie w dniu 14 05 2015 r. czas (00:34:47-00:49:00), opinia pisemna biegłych k. 376-399 akt.

Powód po zakończeniu hospitalizacji kontynuował leczenie w poradniach rehabilitacyjnej, ortopedycznej i chirurgicznej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w R. przy ul. (...). Z konsultacji w poradni rehabilitacyjnej korzystał przez cztery miesiące (maj-wrzesień). Korzystał również z rehabilitacji przez okres jednego miesiąca w Centrum (...) w P.. W czasie rehabilitacji odczuwał ból ze względu na zastaje mięśnie.

Dowód: zaświadczenie k. 167, historia choroby k. 168-168v, 169-169v, 170-171, zeznania świadka B. P. na rozprawie w dniu 14 05 2015 r. czas (00:34:47-00:49:00), zeznania powoda na rozprawie w dniu 8 06 2017 r. czas (00:08:21-00:22:44) i na rozprawie dnia 14 05 2015 r. (czas (00:07:07-00:32:01) akt.

W dniu 14 maja 2013 r. Powód zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...). W. a P. w G. z uczuciem duszności. Zalecono lek Zaldiar oraz kontynuowanie leczenia w poradni rejonowej. W dniu 3 czerwca 2013 r. powód korzystał z konsultacji w Poradni (...).

Dowód: historia zdrowia i choroby k. 160-160v, dokumentacja medyczna k. 163, 164, opinia pisemna biegłych k. 376-399 akt.

Orzeczeniem z dnia 10 lipca 2013 r. stwierdzono u powoda niepełnosprawność w stopniu znacznym na okres do 31 lipca 2015 r.

Dowód: orzeczenie o niepełnosprawności k. 148 akt.

W wyniku doznanych w wypadku obrażeń powód ma niewielką asymetrię barków oraz zniekształcenie obrysu prawej połowy klatki piersiowej, ze zwężeniem przestrzeni międzyżebrowych prawej połowy klatki piersiowej. Doszło także do istotnego ograniczenia ruchomości wdechowo-wydechowej klatki piersiowej z towarzyszącym ograniczeniem wydolności oddechowej. Dolegliwości bólowe w okolicy żeber utrzymują się okresowo do chwili obecnej. Pojawiają się powysiłkowe bóle barku prawego oraz pobolewania na zmianę pogody.

Powód cierpi na nieznaczne, bólowe ograniczenie ruchomości prawej kończyny górnej. Zauważalne są cechy uszkodzenia przyczepu mięśnia piersiowego dużego po stronie prawej oraz podejrzenie uszkodzenia mięśnia trójgłowego po stronie prawej.

Odma podskórna klatki piersiowej i kończyny górnej prawej uległa samoistnemu wchłonięciu.

Leczenie powoda jest zakończone. Aktualnie powód wymaga jedynie okresowo leczenia farmakologicznego - przeciwbólowego. Powód ma blizny powypadkowe.

Całkowity stały uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (DZ. U. nr 234 poz. 1974) wynosi:

- 20% z tytułu złamana kości łopatki pkt. 99a -5%,

- 15% z tytułu złamania licznych żeber z obecnością deformacji klatki piersiowej, ze zmniejszeniem objętości prawej połowy klatki piersiowej pkt. 58b- 15%.

Dowód: opinia pisemna biegłych k. 376-399, opinia pisemna uzupełniająca k.425-428 akt.

U powoda utrzymywały się przez rok od zdarzenia zaburzenia lękowe o charakterze lęku społecznego. Nie korzystał nigdy z pomocy psychiatry czy psychologa. Po wypadku wsparciem była dla niego najbliższa rodzina. Na kondycję

psychiczną powoda dobrze wpłynął również związek z partnerką. Powód spotyka się ze znajomymi, ale ma obawy, że coś może się stać. Jest bardziej poważny, mniej żartuje.

Dolegliwości bólowe zgłaszane przez powoda wpływają w pewnym stopniu na obniżenie ogólnej sprawności fizycznej oraz ograniczają możliwości i zakres podejmowanej aktywności. Czasami powód zażywa leki przeciwbólowe.

Powód jest zdolny do wykonywania pracy zarobkowej i samodzielnej egzystencji. Może wykonywać prace, poza tymi wymagającymi pełnej sprawności i wysiłku fizycznego, z ograniczeniami w zakresie funkcji narządu ruchu. Prowadzi własną działalność gospodarczą i współpracuje na stanowisku pomocnika majstra z przedsiębiorstwem (...). Praca powoda polega na rozmieszczaniu ludzi, tłumaczeniu rysunków. Gdy odczuwa bóle ma możliwość niestawienia się w pracy.

Powód szybciej męczy się przy wysiłku fizycznym, poci się i nie może złapać oddechu. Ćwiczy oddech zgodnie z zaleceniami lekarskimi. Chodzi na basen 1-2 razy w miesiącu, okazjnie gra w piłkę nożną, jeździ na rowerze. W przyszłości aktywność fizyczna powoda będzie z przyczyn somatycznych ograniczona. Może uprawiać sporty rekreacyjnie z pewnymi ograniczeniami.

Dowód: zeznania świadka B. P. na rozprawie w dniu 14 05 2015 r. czas (00:34:47-00:49:00); zeznania powoda na rozprawie w dniu 8 06 2017 r. czas (00:08:21-00:22:44); opinia pisemna biegłych k. 376-399 akt.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2014 r. Prokuratura Rejonowa w Pucku umorzyła postępowanie prowadzone pod sygn. akt (...)wszczęte w sprawie zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r. Przyczyną umorzenia było niewykrycie sprawcy przestępstwa. Postanowienie to jest prawomocne.

Dowód: postanowienie k. 191-198 w aktach Prokuratury Rejonowej w Pucku sygn. (...).

Pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez S. O. w dacie zdarzenia posiadał ważne obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) pozwanego. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2013 r. powód zgłosił pozwanemu roszczenia wynikające ze zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r. domagając się wypłaty zaliczki na poczet zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł, zwrotu kosztów opieki oraz pomocy w kwocie 3.000 zł, zwrotu kosztów dojazdu w wysokości 1.000 zł.

Pozwany zarejestrował zgłoszenie szkody w dniu 16 sierpnia 2013 r. Pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powoda podnosząc, że ze zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału nie wynika, aby odpowiedzialność za spowodowanie zdarzenie ponosił kierujący samochodem. Ponadto pozwany wskazał, że zdarzenie to nie miało charakteru zdarzenia drogowego. Powód kwestionował stanowisko pozwanego w piśmie z dnia 10 września 2013 r. Pozwany, w odpowiedzi z dnia 18 września 2013 r., nie uwzględnił skargi i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowód: pismo powoda z dnia 7 08 2013 r. k. 13-16; pismo pozwanego z dnia 19 08 2013 r. k. 17-18, 49-49v, pismo z dnia 16 08 2013 r. k. 45, pismo powoda z dnia 10 09 2013 r. k. 104v, pismo pozwanego z dnia 18 09 2013 r. k.50 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda, zeznań świadków: B. P., S. O., J. A., S. G. (2), B. M. oraz na podstawie opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej G. (...) w G..

Ustalenia faktyczne poczyniono także na podstawie akt (...)Prokuratury Rejonowej w Pucku oraz dokumentów złożonych do akt przez strony i uzyskanych przez Sąd, a także akt szkody pozwanego, których kopia została dołączona do akt postępowania.

Dowody z dokumentów wskazanych przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń faktycznych Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron reprezentowanych przez

profesjonalnych pełnomocników. Dowód z dokumentów, akt szkody oraz akt (...)Prokuratury Rejonowej w Pucku został przeprowadzony na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 roku.

Na podstawie akt szkody ustalono przebieg postępowania likwidacyjnego, a w szczególności to, jakie roszczenia i kiedy zostały zgłoszone pozwanemu przez powoda.

Natomiast dokumenty zawarte w aktach Prokuratury Rejonowej w Pucku sygn. (...)((...)), w tym protokoły zeznań świadków stanowiły podstawę ustaleń Sądu w zakresie przebiegu zdarzenia w dniu 12 kwietnia 2013 r. Na ich podstawie Sąd poczynił także ustalenia w zakresie zakończenia postępowania karnego wszczętego w związku z tym zdarzeniem poprzez umorzenie postępowania z powodu niewykrycia sprawcy.

Na podstawie zeznań powoda K. P. (1) oraz świadka B. P. ustalono okoliczności dotyczące rozmiaru krzywdy i cierpień powoda, następstw wypadku, aktualnego stanu zdrowia powoda i wpływu wypadku na jego życie. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako wzajemnie zbieżne i korespondujące ze zgromadzonymi dokumentami, w szczególności z opiniami biegłych.

Świadek B. P. nie posiadała szczegółowej wiedzy dotyczącej zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r., natomiast niepełna wiedza powoda w tym zakresie była spowodowana niepamięcią zdarzeń związaną z upojeniem alkoholowym oraz szokiem powypadkowym. Z tych też przyczyn powód nie mógł potwierdzić, że S. G. (2) – przesłuchany przed Sądem - był jedną z osób, które wepchnęły go pod samochód (rozprawa 8 grudnia 2015 r. czas 00:39:30). Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. (czas 00:14:26) powód zeznał, że nie rozpoznał osoby, która go wypchnęła.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka S. O. przesłuchanego na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. – kierowcy pojazdu pod który został wrzucony powód. Z zeznań tych wynika, że z uwagi na długość pojazdu i fakt, że do zdarzenia doszło, gdy przejeżdżał przez rondo nie odczuł nawet, że doszło do wypadku. Świadek zeznał, że gdy mijiał lokal widział przed nim grupę młodzieży ale nic nie wskazywało na to, aby mogło dojść do jakiegokolwiek zdarzenia. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd dał również wiarę zeznaniom pozostałych świadków: J. A. oraz S. G. (2), B. M., które stanowiły podstawę ustaleń Sądu, co do przebiegu zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r., gdy chodzi o przebieg zdarzenia w samym lokalu.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 r. świadek B. M. zeznał, że widział jak dwóch facetów wychodziło z powodem na zewnątrz, ale widział ich od tyłu i nie byłby w stanie ich rozpoznać. Gdy świadek wyszedł z lokalu powód leżał już na ulicy (czas 00:41:45).

Świadek S. G. (2) zaprzeczył, aby to on wyprowadzał powoda z lokalu i wrzucił go pod samochód. Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2015 r. powód nie był w stanie stwierdzić, czy świadek G. był jedną z tych osób.

J. A. na rozprawie 8 grudnia 2015 r. wskazywał jako osoby, które trzymały powoda i wyprowadzały go z lokalu S. G. (2) i K. G., niemniej jednak przyznał, że nie widział momentu wrzucenia powoda pod samochód. Nie miał pewności, że to te osoby były odpowiedzialne za wypchnięcie powoda z lokalu (czas 00:08:29 i 00:11:04 i 00:13:42).

Oceniając wiarygodność zeznań świadka A. Sąd brał pod uwagę treść jego zeznań składanych w postępowaniu karnym. W czasie okazania świadkowi wizerunku K. G. świadek A. (k. 150v-151 akt karnych) zeznał, że w czasie, gdy kupował alkohol przy barze widział jak świadek G. wraz z mężczyzną o pseudonimie (...) (K. G.) wzięli chłopaka pod rękę i szli z nim korytarzem w kierunku wyjścia. Nie widział czy doszli do drzwi, czy doskoczyli do nich znajomi tego chłopaka. Zdarzenie to widział na wysokości baru i około metra dalej, a do drzwi było, co najmniej cztery metry i nie wie, co działo się dalej. Świadek zeznał, że nie zna nikogo, kto widział sam moment wypchnięcia powoda na zewnątrz. Nie może powiedzieć, kto to zrobił. Sam świadek przyznał także, że był bardzo pijany i inne osoby też były pijane i nic nie pamiętają.

Z zeznań tych wynika więc, że świadek A. nie widział momentu wyjścia (wyrzucenia) powoda z lokalu ale nawet tego, co działo się w lokalu zanim powód do drzwi lokalu dotarł.

W konsekwencji tego Sąd nie był w stanie ustalić, kto dokonał wyrzucenia powoda z lokalu pod nadjeżdżający samochód ciężarowy, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka D. W. zgłoszony w odpowiedzi na pozew, której adres wskazano jako ten sam, co w sprawie karnej. Świadek nie podjęła trzykrotnie wezwania na rozprawę. Sąd stwierdził również, że świadek nie odbierała korespondencji wysyłanej na ten sam adres w toku sprawy karnej. Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. zobowiązano pełnomocnika pozwanego do wskazania w terminie 21 dni aktualnego adresu świadka D. W. lub do oświadczenia czy podtrzymuje ten wniosek (czas 00:24:10). Pismem z dnia 2 września 2015 r. (k. 267) pełnomocnik pozwanego wniósł o przedłużenie terminu wskazania adresu świadka do dnia 10 października 2015 r. Do rozprawy w dniu 13 października 2015 r. pełnomocnik adresu nie wskazał, natomiast na rozprawie wniósł o udzielenie dodatkowego 7-dniowego terminu celem oświadczenia czy wniosek ten podtrzymuje. Na rozprawie 13 października 2015 r. oddalono wniosek o przesłuchanie tego świadka z uwagi na niedochowanie przez pozwanego terminu wskazania adresu i złożenia oświadczenia, co do podtrzymywania tego wniosku. Sąd miał również na uwadze, że z jedyne go protokołu przesłuchania D. W. (k. 7-7v akt karnych) wynika, że jechała ona swoim samochodem osobowym za TiR-em, który potrafił powoda. Widziała jak nagle otworzyły się drzwi lokalu H. i jakaś osoba, której nie było widać wyrzuciła ze środka młodego chłopaka. Chłopak poleciał w kierunku ulicy i wpadł pod pojazd ciężarowy. Przed lokalem stały osoby, które nie uczestniczyły w tym zdarzeniu. Świadek nie wiedziała, czy powoda wyrzuciła jedna osoba, czy więcej. Z zeznań tych nie wynika więc, kto wrzucił powoda pod jadący samochód ciężarowy, a to, że w taki sposób doszło do potrącenia powoda nie jest sporne w tej sprawie.

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r. Sąd oddalił wnioski pozwanego zgłoszone w piśmie z dnia 2 września 2015 r. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków N. B. i K. G..

Sąd kilkakrotnie, bezskutecznie wzywał świadków do stawiennictwa na rozprawie. Świadek N. B. wezwana na adres wskazany przez pozwanego (adres z akt sprawy karnej) nie podjęła żadnej korespondencji kierowanej z Sądu. Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 r. określono pozwanemu rygor pominięcia dowodu z zeznań tego świadka na podstawie art. 242 k.p.c. Świadka wezwano na kolejny termin rozprawy.

Natomiast świadek K. G. trzykrotnie podjął wezwania na rozprawę (k. 323, 347, 361). Na rozprawę w dniu 26 stycznia 2016 r. nie stawiał się i nie usprawiedliwił nieobecności, za co został ukarany karą pieniężną. Wezwano go na termin rozprawy w dniu 3 marca 2016 r. Sąd ustalił, że nie jest on pozbawiony wolności (k. 331-333). Wezwanie na rozprawę w dniu 3 marca 2016 r. świadek odebrał. W dniu rozprawy zawiadomił Sąd, że nie stawia się z uwagi na śmiertelny wypadek brata (k. 351). Świadek został wezwany na termin rozprawy w dniu 12 kwietnia 2016 r. Mimo odebrania wezwania nie stawiał się. Zgodnie z informacją z dnia 6 kwietnia 2016 r. Stowarzyszenia (...) (k. 365) świadek przebywał od dnia 30 marca 2016 r. na leczeniu w Ośrodku (...) w L., a ze względu na prowadzoną terapię nie mógł stawiać się w sądzie. Przewidywany okres leczenia ustalono na dwanaście miesięcy. Powinien więc skończyć się w kwietniu 2017 r.

Ostatnie wezwanie na rozprawę w dniu 8 czerwca 2017 r. nie zostało podjęte przez świadka G. (k. 445) podobnie jak wezwanie dla świadka N. B. (k. 444).

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r. (czas 00:04:54) oddalono wnioski o przesłuchanie świadków N. B. i K. G.. Sąd uznał, że w przypadku świadka N. B. pozwany nie wykazał, aby jej adres wskazany w piśmie z 2 września (...) był aktualny. Co do obojga świadków Sąd uznał, że dalsze bezskuteczne próby doręczenia wezwań prowadziłyby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, tym bardziej, że zastrzeżono już rygor z art. 242 k.p.c.

Sąd ostatecznie nie przesłuchał świadków M. B. (2) i K. H. wnioskowanych przez pozwanego w piśmie z dnia 2 września 2015 r. (k. 268). Wniosek o przesłuchanie świadka K. H. pozwany cofnął na rozprawie dnia 13 października 2015 r.



(czas 00:06:54). Wniosek o przesłuchanie świadka M. B. (2) został cofnięty na rozprawie dnia 8 grudnia 2015 r. (czas 00:52:31).

Istotne ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie pisemnych opinii biegłych Zakładu I Katedry (...) Sądowej G. (...) z dnia 28 lipca 2016 r. oraz uzupełniającej z dnia 20 stycznia 2017 r. Zespół biegłych stanowili specjaliści z dziedziny chirurgii i chirurgii klatki piersiowej, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, neurologii, psychiatrii i medycyny sądowej.

Na podstawie tych opinii ustalono obrażenia, jakich doznał powód oraz przebieg i czas leczenia. Ustalono także skutki wypadku i aktualny stan zdrowia powoda, rokowania na przyszłość oraz stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Opinię tę, sporządzone zostały na podstawie dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach oraz badania powoda. Sąd uznał je za wiarygodne i całkowicie przydatne dla rozstrzygnięcia. Opinie sporządzone przez zespół biegłych były szczegółowe, rzetelne, zawierały odniesienia do dokumentacji medycznej, a wnioski biegłych były logiczne i należycie uzasadnione.

W opinii uzupełniającej biegli wskazali, że wpływ na tor oddechowy, ruchomość klatki piersiowej i jej zmniejszoną pojemność ma pourazowa deformacja klatki piersiowej, a przebyte stłuczenie płuca prawdopodobnie nie ma większego wpływu na funkcje układu oddechowego. Biegli odstąpili od wykonania badania spirometrycznego, ze względu na brak przeprowadzenia u powoda wcześniej tego rodzaju badań oraz związane z tym trudności interpretacyjne wyników ewentualnego badania. Biegli podnieśli, że uzupełnienie badania o specjalistę pulmonologa nie powinno wnieść zmian we wnioskach opinii, nie wykluczyli jednak całkowicie takiej możliwości.

Żadna ze stron postępowania nie zakwestionowała stanowiska biegłych w tym zakresie, dlatego też Sąd odstąpił od powołania dowodu z opinii biegłego pulmonologa.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 12 kwietnia 2013 roku, któremu uległ powód były sporna między stronami. Sporną była również wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę oraz kwestia wyłącznej winy osoby trzeciej i przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Strona powodowa swoje żądanie kierowała przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu pod który został wrzucony powód.

Kwestię zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje przepis art. 822 k.c. zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (par. 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (par. 4). Zatem zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

Zgodnie z przepisem art. 435 par. 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast jak stanowi przepis art. 436 par. 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

W art. 436 k.c. uregulowane zostały zasady odpowiedzialności posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. W par. 1 uregulowano odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka, którą uchylają jedynie przesłanki egzoneracyjne określone w art. 435 par. 1 k.c.: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego

lub wyłączna wina osoby trzeciej. Zatem odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji zostaje uchylona, gdy szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie odpowiada. Okolicznością egzoneracyjną jest także zachowanie poszkodowanego, któremu można przypisać winę, stanowiącą wyłączny czynnik sprawczy szkody w ramach adekwatnego związku przyczynowego. Ciężar dowodu wynikający z konstrukcji art. 435 par. 1 k.c. i art. 436 par. 1 k.c. jest tak rozłożony, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody może zwolnić się z odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli wykaże, że nastąpiła którakolwiek z tych przesłanek. W rozpoznawanej sprawie ciężar dowodu spoczywa więc na pozwanym (art. 6 k.c.).

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność podnosząc, że została wyłączona poprzez zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednocześnie, z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody podając, że ten wdał się w szarpaninę na skutek, której został wypchnięty z lokalu i wpadł pod przejeżdżający pojazd. W trakcie zdarzenia powód był pod wpływem alkoholu i jak Sąd ustalił miał 2,38 promila alkoholu we krwi.

Na trudności interpretacyjne pojęcia winy w rozumieniu art. 435 k.c. wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r., (IIICSK360/07, Legalis 140135), stanowiąc, że wina poszkodowanego jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność sprawcy przy zasadzie ryzyka jest pojęciem trudnym do precyzyjnego ujęcia, chociażby ze względu na brak jej ustawowej definicji. Na gruncie prawa cywilnego przyjmuje się, że występuje ona wtedy, gdy podmiot w swym postępowaniu nie dołożył staranności, jaką powinien przejawiać człowiek rozważny. Zachowanie zawinione ma miejsce wtedy, gdy można danej osobie postawić zarzut niewłaściwego działania, czy zaniechania w porównaniu do wymaganego wzorca ujmowanego abstrakcyjnie. Oceny staranności, jakiej można się wymagać, dokonać należy w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działała osoba, której postępowanie poddaje się ocenie. Dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach osoba zachowała się w sposób nienależyty, uzasadnia postawienie jej zarzutu nagannej decyzji. Użyty w art. 435 par. 1 k.c. zwrot "wyłącznie z winy" odnosi się do przyczyny, a nie do winy, gdyż konstrukcja przepisów art. 435 i 436 k.c. została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Dlatego ocena winy poszkodowanego (lub osoby trzeciej) jako okoliczności egzoneracyjnej musi być dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego. Wyłączenie odpowiedzialności opartej na ryzyku - z uwagi na winę poszkodowanego lub osoby trzeciej - wymaga więc takich ustaleń, które w sposób niepodważalny wskazują, że wina ta, a w istocie przyczyna, jest rzeczywiście wyłączna, a zatem że w łańcuchu przyczyn zdarzenia brak wszelkich innych okoliczności, choćby przez osobę obciążaną odpowiedzialnością nie zawinionych, które jednak i poszkodowanemu (osobie trzeciej) nie mogą być przypisane. Gdy bowiem okoliczności takie istnieją, posiadacza środka komunikacji nie można od odpowiedzialności uwolnić, gdyż wina poszkodowanego (osoby trzeciej) niepodobna wtedy zakwalifikować jako wyłącznej przyczyny powstałej szkody. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 05 1996 r. III CRN 60/95, Legalis 1316257).

Rozważając zasadność zarzutu pozwanego zaistnienia wyłącznej winy osoby trzeciej, wobec nieustalenia osoby sprawcy zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r., Sąd zwrócił także uwagę na stanowisko zajmowane przez przedstawicieli doktryny i judykatury w zakresie konieczności identyfikacji osoby trzeciej dla zaistnienia tej przesłanki egzoneracyjnej.

Część doktryny, jak zresztą wskazywał pozwany, opowiada się przeciwko konieczności identyfikacji osoby trzeciej. Uznaje ona za wystarczające wykazanie, że za szkodę odpowiada "osoba z zewnątrz", nawet jeżeli nie udało się jej zindywidualizować. Stanowisko to koresponduje z koncepcją winy anonimowej sprawcy, przyjętą na tle innych przepisów, w szczególności art. 416 i 417 k.c. (tak Adam Olejniczak w komentarzu do art. 435 k.c. w programie komputerowym Lex, teza 25).

Pogląd odmienny opiera się na założeniu, że wina osoby trzeciej musi zawierać – podobnie jak wina poszkodowanego – elementy subiektywne, a jej zachowanie stanowić wyłączną przyczynę szkody. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988 r., IICR315/88, Lex5274, w którego tezie wyrażono pogląd, iż wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorstwa z uwagi na przewidzianą w art. 435 k.c. wyłączną winę osoby trzeciej wymaga identyfikacji tej osoby. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że brak identyfikacji takiej osoby sprawi, że nie będzie możliwym w sposób

nie budzący wątpliwości przypisanie tej osobie winy, albowiem nie będzie możliwym ustalenie, czy nie zachodzi przypadek niepoczytalności (art. 425 k.c.) lub nieodpowiedzialności ze względu na wiek (art. 426 k.c.). Ponadto brak ustalenia osoby wyłącznie winnej szkody uniemożliwiłby poszkodowanemu w ogóle uzyskanie odszkodowania (podobnie A. Olejniczak teza 25). Podobnie we wcześniejszym wyroku SN z dnia 18 października 1982 r. (ICR160/82, OSP1985/12/224) wyrażono pogląd, że ustalenie i przypisanie winy osobie trzeciej, której działanie miało być wyłączną – w rozumieniu art. 435 par. 1 k.c. – przyczyną powstania szkody, związane jest zawsze z konkretnie oznaczonym podmiotem. Niezidentyfikowanie tego podmiotu jest równoznaczne z upadkiem wskazanej przesłanki egzoneracyjnej. Anonimowość sprawcy nie pozwala bowiem na wyłączenie go z kręgu osób, za zachowanie których odpowiedzialność ponosi prowadzący zakład (art. 429 i 430 k.c.), a także spośród kręgu osób korzystających z ustawowego unormowania nieodpowiedzialności, skoro nie można ich w ogóle (w znaczeniu subiektywnym) obarczyć winą (art. 426 i następn. k.c.).

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w toku postępowania karnego nie udało się ustalić sprawcy odpowiedzialnego za wypchniecie powoda z lokalu wprost pod samochód ciężarowy. Z tego powodu postępowanie zostało umorzone.

Sąd w rozpoznawanej sprawie, na podstawie dowodów zaoferowanych przez pozwanego, podjął próbę ustalenia osoby odpowiedzialnej za zdarzenie z dnia 12 kwietnia 2013 r. Mimo przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i powoda oraz przeprowadzenia dowodu z dokumentów zawartych w aktach Prokuratury Rejonowej w Pucku nie udało się stwierdzić, kto dopuścił się wypchnięcia powoda z lokalu wprost pod jadący samochód. Sąd nie mógł zatem ocenić tego, czy sprawcy można było przypisać winę i to wyłączną. W konsekwencji pozwany nie udowodnił istnienia wyłącznej winy osoby trzeciej jako przesłanki wyłączającej odpowiedzialność pozwanego za powstanie szkody na osobie powoda.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy powoda. Zachowanie powoda było nieprawidłowe, a więc subiektywnie i obiektywnie naganne ale nie pozostawało to w związku z zaistniałym wypadkiem. To, że powód był pod wpływem alkoholu i agresywnie zachowywał się wobec osób znajdujących się w lokalu, nawet poprzez zaczepki słowne, czy szarpanie, nie miało związku z dalszym przebiegiem zdarzenia, gdy chodzi o wypchniecie powoda pod samochód. Nie było bowiem normalnego związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem powoda i powstaniem szkody na osobie.

Zgodnie z przepisem art. 361 par. 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Należy podnieść za Sądem Najwyższym, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 par. 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu *conditio sine qua non* zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej "przyczyny", to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art. 361 par. 1 k.c. Konieczność badania "normalności" związku przyczynowego, a więc przesłanki odpowiedzialności z art. 361 par. 1 k.c. występuje bowiem tylko wówczas, gdy między badanymi zjawiskami w ogóle istnieje obiektywny związek przyczynowy. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., ICSK359/07, Legalis 150543).

Na podstawie poczynionych ustaleń stwierdzić należy, że nie ma normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem powoda w lokalu a obrażeniami, jakich doznał po potrąceniu przez samochód. Przyczynę w postaci obrażeń powoda stanowiło zachowanie niezidentyfikowanej osoby lub osób. Do łańcucha zdarzeń włączone zostało zdarzenie całkowicie niezależne od powoda. W konsekwencji nie można przyjąć, aby do szkody na osobie powoda doszło z jego wyłącznej winy, co uchyla możliwość powołanie się przez pozwanego na przesłankę egzoneracyjną w postaci wyłącznej winy powoda.

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2017 r. (czas 00:25:44) pozwany podniósł, iż powód był nietrzeźwy, awanturował się i wobec tego wniósł o uwzględnienie 80% przyczynienia się powoda do wypadku.

Zarzut przyczynienia się powoda do powstania wypadku nie jest trafny. W przepisie art.362 k.c. przewidziano możliwość odpowiedniego zmniejszenia stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron obowiązku naprawienia szkody jeżeli poszkodowany przyczynił się do jej powstania lub zwiększenia. Wykładni art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze (w niniejszej sprawie art. 435 par. 1 k.c. w związku z art. 436 par. 1 k.c.). Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego, do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., ICSK216/14 Legalis).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że między zachowaniem powoda polegającym na spożywaniu alkoholu i zaczepianiu innych osób znajdujących się w dniu 12 kwietnia 2013 r. w lokalu H. we W., a okolicznością potrącenia powoda przez naczepę pojazdu będącego w ruchu, nie zaistniał adekwatny związek przyczynowy, o czym była mowa wyżej. Pozwany istnienia takiego związku nie wykazał (art. 6 k.c.). Sąd zauważył, że normalnym następstwem zachowania powoda w postaci zaczepki czy szarpaniny mogły być bójka czy pobicie oraz związane z tym obrażenia. Natomiast potrącenie powoda przez samochód ciężarowy w wyniku wypchnięcia z lokalu wykraczało poza normalne następstwa upojenia alkoholowego, czy wszczęcia sprzeczki lub szarpaniny w lokalu. Sąd miał na względzie, że powód znajdował się wówczas pod silnym wpływem alkoholu i zachowywał się dość agresywnie w stosunku do innych klientów lokalu. Niemniej jednak upojenie alkoholowe, które może wzmacniać agresywne zachowania, nie jest związane każdorazowo z udziałem pieszego w wypadku komunikacyjnym. Nic nie wskazuje na to, aby powód miał zamiar wejść na jezdnię. Został natomiast pchnięty i wyniku bezwładnego upadku doszło do obrażeń ciała powoda spowodowanych ruchem pojazdu mechanicznego. W konsekwencji Sąd uznał, że powód nie przyczynił się w żadnej mierze do powstania szkody.

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie budziła zatem wątpliwości Sądu, a powód swoje roszczenie mógł skierować bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi.

Zgodnie z przepisem art. 444 par. 1 k.c. w związku z art. 445 par. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako zarówno cierpienie fizyczne jak i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego Księga Trzecia Zobowiązania tom 1 - pod red. G. Bieńka, Warszawa 2005, s. 465).

Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, ich czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego

i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., IACa1593/13, Lex1480479).

Powód dochodził zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, powód w wyniku wypadku doznał licznych obrażeń ciała, przede wszystkim: mnogiego złamania żeber I-XI po stronie prawej z przemieszczeniem żebra II-VII, uszkodzenia płuca prawego oraz stłuczenia obu płuc z odmą opłucnową prawostronną, odmą podskórną, śródmięśniową i śródpiersiową oraz krwiakiem opłucnej po stronie prawej, wielodłamowego złamania łopatki prawej, złamania wyrostka kolczystego II i III kręgu piersiowego, złamania rylcowatego kości łokciowej przedramienia prawego. Obrażenia te wiązały się z koniecznością blisko dwutygodniowej hospitalizacji, w czasie której powód znajdował się w stanie ciężkim, w śpiączce farmakologicznej podłączony do respiratora. Następnie konieczna była rehabilitacja w celu usprawnienia powoda, który przez okres pierwszych trzech miesięcy od zdarzenia miał ograniczoną możliwość poruszania się i przez większość czasu przebywał w pozycji leżącej. Wówczas we wszystkich czynnościach dnia codziennego tj. jedzenie, sprzątanie, utrzymanie higieny osobistej wymagał pomocy innych osób. Opiekę nad powodem w czasie rekonwalescencji sprawowała matka. Konieczna była również pomoc szwagra powoda, który wnosił go po schodach do mieszkania na III piętrze. Powód przez okres 6 tygodni nosił stabilizator na klatce piersiowej oraz usztywnienie gipsowe prawej ręki. Obrażeniom tym towarzyszyły silne bóle w klatce piersiowej, okolicach prawej łopatki i ręki, których intensywność zmalała dopiero po wprowadzeniu rehabilitacji.

Powód zakończył leczenie, jednak w skutek doznanych obrażeń utworzyła się niewielka asymetria barków oraz zniekształcenie obrysu prawej połowy klatki piersiowej, ze zwężeniem przestrzeni międzybrownych prawej połowy klatki piersiowej, przez co nastąpiło istotne ograniczenie jej ruchomości wdechowo-wydechowej z towarzyszącym ograniczeniem wydolności oddechowej. Dolegliwości bólowe w okolicy żeber utrzymują się okresowo do chwili obecnej. Pojawiają się powysiłkowe bóle barku prawego oraz pobolewania na zmianę pogody. Aktualnie powód wymaga jedynie okresowo leczenia przeciwbólowego. Całkowity stały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 35%.

Powód na codzień odczuwa skutki zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013 r. Musiał znacznie ograniczyć swoją aktywność fizyczną. Przed wypadkiem grał regularnie w piłkę nożną, chodził na siłownię, biegał. Obecnie powód szybciej się męczy, po nieznacznym wysiłku fizycznym odczuwa bóle. Może uprawiać sporty rekreacyjnie z pewnymi ograniczeniami, dlatego też powód swoją aktywność fizyczną ograniczył do jazdy na rowerze, pływania na basenie i okazjonalnej gry w piłkę nożną. Jest zdolny do wykonywania pracy zarobkowej. Pracuje w wyuczonym zawodzie, świadczy usługi jako pracownik umysłowy w przedsiębiorstwie (...), gdzie w razie wystąpienia u niego silnych bólów ma możliwość nie stawić się w pracy. U powoda utrzymywały się przez rok od zdarzenia zaburzenia lękowe o charakterze lęku społecznego. Po wypadku wsparciem była dla niego najbliższa rodzina oraz partnerka. Powód obecnie spotyka się ze znajomymi, ale nadal ma obawy, że coś może się stać. Jest bardziej poważny, mniej żartuje. Powód nie korzystał nigdy z pomocy psychiatry czy psychologa, dlatego też Sąd zgadza się z wnioskami opinii biegłych, że dolegliwości występujące u powoda nie miały istotnego nasilenia i nie wpłynęły znacznie na funkcjonowanie w życiu codziennym.

Zdaniem Sądu, zasądzona kwota 70.000,00 zł jest adekwatna do obrażeń, czasokresu i uciążliwości procesu leczenia, długotrwałości i nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki innych osób, trwałych następstw tych obrażeń oraz ograniczeń, jakie wywołały w dotychczasowym życiu. Jest to również kwota adekwatna do młodego wieku powoda w chwili wypadku (22 lata), nagłości doznanych urazów, okoliczności wyrwania powoda z dotychczasowego trybu życia, braku pełnej sprawności i skazania na pomoc i zależność od innych osób. Jest to też kwota odczuwalna, która jednocześnie nie jest kwotą nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Zdaniem Sądu, wyższe zadośćuczynienie byłoby nadmierne i nieadekwatne do sytuacji powoda. Powód mimo, że doznaje pewnych, wyżej opisanych ograniczeń, powrócił do pracy, jest samodzielny i nie wymaga pomocy innych

osób. Leczenie powoda uległo zakończeniu, a obecnie czynione starania pozwolą mu zachować sprawność fizyczną. Powód nie odczuwa również już następstw wypadku natury psychicznej. Pogorszenie sprawności fizycznej powoda w przyszłości nie będzie następstwem wypadku, lecz biologicznego starzenia się, co wynika z opinii biegłych.

W tych okolicznościach Sąd, jako odpowiednią sumę zadośćuczynienia, w rozumieniu przepisu art. 445 par.1 k.c., zasądził kwotę 70.000.00 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku, na podstawie przepisów art. 445 par. 1 k.c. w związku z art. 444 par.1 k.c.

W punkcie 2 sentencji wyroku, mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 445 par. 1 k.c. w związku z art. 444 par.1 k.c. stosowanych, a contrario, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Odsetki ustawowe od kwoty 60.000 zł zasądzono od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 roku. Od tej kwoty zasądzono również odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Natomiast od kwoty 10.000 zł zasądzono odsetki ustawowe od dnia 14 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozwie powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia od dnia 19 sierpnia 2013 r., wskazując, iż jest to data pisma pozwanego informującego o odmowie zapłaty kwoty żądanej w postępowaniu likwidacyjnym. Co do pozostałej części zadośćuczynienia powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego po upływie 14 dni od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Pozew został doręczony pozwanemu w dniu 27 lutego 2015 r.

Sąd za powodem uznał, że odsetki od kwoty 60.000 zł należne były od dnia 19 sierpnia 2013 r. Skoro pismem z tej daty pozwany odmówił spełnienia świadczenia, a zadośćuczynienie powodowi należy się, to z tym dniem pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Natomiast co do pozostałej części żądania Sąd, mając na uwadze, że dopiero w treści pozwu powód faktycznie sformułował swoje roszczenie przyznał odsetki od pozostałej kwoty 10.000 zł po upływie 14 dni od daty doręczenia pozwu - to jest od dnia 14 marca 2015 r.

Sąd wskazuje, że zgodnie z treścią art. 455 k.c. powód miał prawo, żądać odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu.

O odsetkach orzeczono w punkcie 1 wyroku na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 k.c.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono w punktach 3-5 wyroku, na podstawie przepisów art. 108 par. 1 k.p.c., art. 98 par. 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 70 % dlatego koszty postępowania rozdzielono stosunkowo.

Wobec tego, Sąd w punkcie 3 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.500 zł (5.000 zł x 70%) tytułem zwrotu części opłaty od pozwu uiszczonej przez powoda, jak również zasądził kwotę 1.446,80 zł (3.617 zł x 70% - 3.617 zł x 30% - koszty pozwanego) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które zostały ustalone na podstawie par. 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz 461 z późn. zm.).

Ponadto, w punkcie 4 wyroku Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 78,89 zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie, które wyniosły 262,96 zł. Wydatki w sprawie stanowiły: koszty dojazdu świadków do sądu, utracone zarobki świadka B. M. oraz koszty wykonania kopii dokumentacji medycznej.

W punkcie 5 sentencji wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 487,09 zł (3.552,99 zł x 70% - stopień przegranej pozwanego - 2.000 zł zaliczki) tytułem części kosztów opinii biegłych.